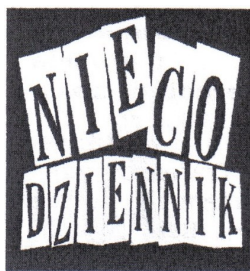


Jubileusz



GAZETA
KULTURALNO-INFORMACYJNA
ZESPOŁU SZKÓŁ
EKONOMICZNO-GASTRONOMICZNYCH
W TARNOWIE
NR 50` ZIMA 2018
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



50 Numer Jubileuszowy!

NIECODZIENNIK towarzyszy naszej szkole już od 11 lat. Jesteśmy usatysfakcjonowani, że przyszła pora na wydanie wyjątkowego, 50 numeru gazetki.

Przez cały czas staramy się dla Was i z roku na rok wydajemy więcej numerów. Jak zapewne zauważyliście, mamy nowe pomysły na artykuły, sprawozdania i wywiady. Opisujemy ważne wydarzenia szkolne, przedstawiamy talenty i zainteresowania uczniów, a także ciekawostki z życia szkoły. Dzięki **NIECODZIENNIKOWI** ważne wydarzenia zostaną na długo zapamiętane.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do współpracy i do tworzenia naszej wyjątkowej gazetki. Czekamy na Wasze liczne pomysły i zaangażowanie w pracę na rzecz szkoły. Miłe widziane są artykuły na różne ciekawe tematy, próbki Waszej twórczości literackiej i plastycznej, które będziemy mogli opublikować w kolejnych numerach. Każdy może spróbować swoich sił i zaprezentować swój talent. Wszyscy mogą z nami współpracować i tworzyć przez najbliższe lata dalszą, piękną historię **NIECODZIENNIKA**.



Serdecznie zapraszamy do współpracy i do czytania kolejnych numerów.



*Pozdrawiamy
Redakcja Niecodziennika*

OPRACOWANIE I REDAKCJA

Redaktor naczelny: Patryk Mrzyglód kl. III DH

Redaktorzy :

Kamil Nowak, Filip Pasula, Tomasz Boruch, Karolina Gilska kl. III DH

Opiekun: mgr Maria Sienicka

Ważne tematy:

- ⇒ **Niecodziennik kiedyś i dziś...**
- ⇒ **Wywiady**
- ⇒ **Z historii gazetki**
- ⇒ **Komunikaty**

W tym numerze:

50 Numer Jubileuszowy!	1
Z historii naszej gazetki Komunikaty	2
Niecodziennik kiedyś i dziś	3,4
Wywiad z Tomaszem Nowakiem nowym przewodniczącym naszej Szkoły	5
Wywiad z Panią Dorotą Bargieł - Kurowską nowym zastępcą dyrektora naszej Szkoły	6

Z historii naszej gazetki

Prasa, jako jedno z mediów, towarzyszy nam nierozłącznie w życiu publicznym od lat. Każdego dnia spotykamy się z różnymi pismami i magazynami, a wśród nich jest i nasza gazetka szkolna „**Niecodziennik**”. Zastanawialiście się może nad tym, jak przez lata zmieniała się i jak długo już nam towarzyszy? Postaram się przedstawić wam przodków naszej skromnej publikacji.

U korzeni drzewa genealogicznego naszej gazetki znajduje się miesięcznik (później wydawany jako dwumiesięcznik) „**Ojczyzna i My**”, wydawany już w 1976 roku. Pod tą nazwą gazetka funkcjonowała do roku 1984. Jednak była w nieco innej formie niż standardowe gazety wydawane współcześnie. Była to gazetka o formacie A1, którą wywieszano w gablotce na szkolnym korytarzu. Jest to zrozumiałe, ponieważ było to aż 41 lat temu. Patrząc na następną publikację w rodowodzie gazetek szkolnych ZSEG, widzimy „**Kubelek**” powstały w roku 1992. „**Kubelek**” powstał z inicjatywy ówczesnego samorządu szkolnego i był wydawany w formacie A4, w nakładzie 50 sztuk. Wodząc palcem po naszym drzewku natrafimy na „**Budę**”. Cóż za chwytliwa nazwa! Pierwszy numer ukazał się w 1995 roku. Tu już natrafimy na nutkę profesjonalizmu, ponieważ drukowana była komputerowo, a uroku z pewnością dodawały jej odręczne rysunki. W roku 2000 spotkać możemy gazetę „**Czarno na Białym**” wychodzącą do 2007 roku.

Za czasów tejże gazetki w gronie redakcji organizowane były liczne warsztaty. Przykładem jest projekt „Edukacja Medialna”. Następnie natknąć się możemy na gazetkę „**Bliższa Europa**” wydaną w roku 2002. Przechodzimy wreszcie do naszego „**Niecodziennika**”, który funkcjonuje od roku 2007 aż do dziś i pod tą nazwą ukazuje się przez 10 lat.

Dostarcza nam informacji, rozrywki, ciekawych sugestii, a co najważniejsze pomaga nam się rozwijać. Pielęgnujmy to 41 letnie drzewo, ofiarując swoje talenty i pasję, by przyszłe pokolenia mogły się w pełni rozwijać.

Tomasz Boruch kl. III DH

Komunikaty

Z okazji jubileuszowego wydania rozwijamy skrzydła i od dziś możecie nas znaleźć w formie wydania internetowego. Zapraszamy na stronę www.zseg.tarnow.pl w zakładce: gazetka Niecodziennik.

Zapraszamy do udziału w konkursie fotograficznym Najlepsze ujęcia naszej szkoły w kategorii : ludzie, miejsca, wydarzenia. Najciekawsze i najśmieszniejsze zdjęcia opublikujemy w następnym numerze. Zdjęcia przesyłajcie na adres gazetkaniecodziennik@gmail.com.

Niecodziennik kiedyś i dziś...

czarno na białym

nr 5, czerwiec 2004 CENA 1 zł

W TYM NUMERZE:

- MOŻLIWOŚCI ORGANIZMU LUDZKIEGO
- REPORTAŻ Z KONKURSU SZKOLNEGO IDOLA
- JAK STRACIĆ PRZYJACIELA
- NIE CHCE MI SIĘ
- JĘZYK TROLLI
- POLSKA W UE
- MOTORYZACJA



czarno na białym

Najlepsza na świecie gazeta szkolna :> NR 4 MAJ 2003



ZSEG RULEZ!!! >

GAZETA SZKOLNA
ZESPOŁU SZKÓŁ EKONOMICZNO-GASTRONOMICZNYCH W TARNOWIE

3 grudnia 1999

Sylwester 2000

Wesołych Świąt

YOWZA!



czarno na białym

Sport

Lekki jak piórko...
Wazy 54 kg i ma niespełna 170 cm wzrostu, ale osiągnął w życiu więcej niż niejeden z nas - Adam Małysz znowu na mistrzostwach - str. 11

ZSEG górą!
I stało się. 26 października 2002 r. nasza reprezentacja KSM-u zajęła I miejsce w Turnieju Halowej Piłki Nożnej - patrz str. 12

Kącik gastronomiczny

Ach, te pyszności!
Mamy karnawał - czas zabaw, przyjęć. No tak, ale co podać gościom? - odpowiedź znajdziesz na str. 6

Przewodnik maklera

Nasze akcje rosną!
Czym tak w ogóle zajmuje się Szkolna Giełda Papierów Wartościowych i jakie są jej zadania - patrz str. 4/5

Z życia szkoły

Piłsudski w ZSEG.
Świetny przywódca i wspaniały człowiek. Dziś jest patronem naszej szkoły, której święto obchodzimy 5 grudnia. Jak było tym razem? - nasz reportaż przybliży Ci ten pamiętny dzień. Znajdziesz go na str. 3

Uczniowie mówią...



NIECO DZIENNIK

GAZETA INFORMACYJNO-EDUKACYJNA
ZESPOŁU SZKÓŁ EKONOMICZNO-GASTRONOMICZNYCH W TARNOWIE

nr 14
17 grudnia 2008
wydanie bezpłatne



Niecodziennik kiedyś i dziś...

NIECODOZIENNIK
GAZETA INFORMACYJNO-KULTURALNA
ZESPOŁU SZKÓŁ EKONOMICZNO-GASTRONOMICZNYCH W TARNOWIE
nr 48 SPECJALNY
1 marca 2017 r.
egzemplarz bezpłatny

regi. Cytelniku

Jeśli się, że w latach 1944-1956 w szeregu konspiracji walczyło od 120 do 180 tys. osób w Żołnierzy Armii Krajowej i innych organizacjach niepodległościowych. Ich walkę wspierały setki tysięcy cywilnych Polaków. Ostarali z Żołnierzy niepodległościowego podziemia i Franczak ps. „Lalek” zginął w ulice w 1963 roku.

po raz trzeci w naszej szkole obchodzimy Tydzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Podejmujemy to wiele inicjatyw i działań mających na celu pokazanie kolejnym rocznikom roli ich przodków i tych trochę starszych z lat powojennego terroru stalinowskiego. W naszych ścianach na głównym miejscu jest wisiółka i troška o zachowanie pamięci o polskich bohaterach. Oddając kolejny już 48 numer Niecodziennika zapraszamy do zapoznania się z tymi, którzy włożyli naturalnej naszej szkoły.

powołania

Jożef Parys, Anna Smolna
opiekunowie Bala Historyczno-Turystycznego
przy Zespole Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych
im. Józefa Piłsudskiego w Tarnowie

Jak Bierut chciał orłowi głowę urwać

uczucie artykułu Dawida Zagłaba „Jeszcze już tego Mazurka.” z pamiłki.pl 21/2014, s. 38-40.

W w swoim artykule opisuje próbe zmiany polskiego hymnu w latach 50 XX wieku. „Jaka miał być Bolesław Bierut przywódcą Polski Ludowej. Paradosem polskiemu orłowi „Jedynka” to koronę. W innych państwach odwołanych do narodowych symboli dodawano czerwoną gwiazdę. Była to w herbie, a na przykład w Czechosłowacji obok hymnu narodowego grano również Złoty.

W Bierut jednak zaprzęgał zastąpić Mazurka Dobrego nowego hymnu, odpowiednio dla two robotniczo-chłopskiego. Jako osobę najbardziej odpowiedzialną do stworzenia nowego hymnu i władcywa Bierutowski, który najbardziej lubił pisać o komunizmie. Bierutowi jednak chodziło o to, aby nie było i nie chciał tego zrobić. Na jedynę z niego zaskarżonych jest w Belwedzie, oznajmił Bierutowi, że jest jedynym, który potrafiłby to zrobić, jednak jest w stanie. Autor artykułu cytując: „Bo to tak, jakby orłowi polskiemu urwać głowę”. Wtedy przyszedł w ambasadzie Bierut miał ten powiedzcie: „Jeszcze już tego Mazurka”. Wskazywał w reakcji na te słowa Bierutowski „Jeszcze Bierut do wszystkich diabłów”, miał pisać Andrzej Braun wspominał głośny odpowiedź poety: „Orle bez korony jeszcze mogą być, ale nowego hymnu nie będą.”

złoty hymn jednak nie doszło, gdyż zapowiedź Bieruta, podobno ukręcił sam Stalin. W relacji Antoniego Żemkowskiego, uciał dyskusję szybko lecz dobitnie. W co może być (gotło i hymn) orientacji. Właściwie się widać mądrego oraz herb i hymn podobają”. Wskazywał więc polskie symbole narodowe ocalili Jeleni z największych urągów naszego kraju

gram do korzystania z strony: <http://www.polska1918-89.pl/>

Anna Potępa IX 17

NR 03. LUTY - MARZEC 2002

CZARNO NA BIAŁYM

ZESPÓŁ REDAKCYJNY „SZKOLNEGO SZALU”

Redaktor Naczelny – Joanna Klesyk
Marketing – Sabina Kozioł
Marcin Pysł
Dział Reportażu – Dominika Bednarek
Agnieszka Psutnik
Dział Graficzny – Bartosz Włodarski
Jakub Dąbelski
Marcin Gajdz
Dział Nowości Kulturalnych – Katarzyna Bogacz
Serwis Zdjęciowy – Marzena Kukuła
Dział Ogłoszeń i Życzliwości – Dominika Strzałek
Anna Sudożyk

GAZETKA SZKOLNA ZESPOŁU SZKÓŁ
EKONOMICZNO-GASTRONOMICZNYCH W TARNOWIE

CZARNO NA BIAŁYM
Gazetka Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych
NR 2 Listopad 1997 rok
cena 50 gr.

B R A T K I
Oczekując bratów z głębi cmentarza
wchodząc smutno
stojąc w kolumnie, które trzymają
słoneczny wydech.

Kamień się odwrócił, łamiąc o ziemię,
razem nad nim – jakby grzywną
niezadowolonej kobiety
powierzchnię

M. Pawłowski - Janotowski

NIECODOZIENNIK
GAZETA INFORMACYJNO-KULTURALNA
ZESPOŁU SZKÓŁ EKONOMICZNO-GASTRONOMICZNYCH W TARNOWIE
nr 1
20 listopada
egzemplarz bezpłatny

Uroczysta Akademia Listopadowa

Dnia 09.11.2007 roku w Zespole Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych odbyła się Akademia z okazji Odzyskania Niepodległości. Nasi Koledzy i Koleżanki, Grono Profesorskie oraz Dyrekcja zgromadziła się na świetlicy szkolnej o godzinie 12⁰⁰.

Akademia rozpoczęła się od zabrania głosu przez przedstawicieli Samorządu Szkolnego, którzy krótko opowiedzieli o 89 rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę.

Następnie rozpoczęła się część artystyczna przygotowana przez Kółko Młodzieńcze Poeci oraz uczniów klasy I TK pod kierownictwem mgr Krystyny Gawdzińskiej i s. Lucjany Kozak. Na początku Monika Dudek z klasy I TE i Daniel Podkościelny z klasy I TK wykonali układ choreograficzny-taneczny. W przedstawieniu wykorzystano także fragmenty książki „Pamięć i Tożsamość” Jana Pawła II.

Kryśka i Gosia

OLIMPIADA WIEDZY EKONOMICZNEJ

5 listopada 2007 w naszej Szkole odbyły się eliminacje Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej, w których wzięło udział 9 uczniów.

Niestety, nikt z naszych reprezentantów nie zakwalifikował się do następnego etapu Olimpiady.

Nad sprawnym przebiegiem eliminacji czuwała p. mgr Maria Waruch.

KONKURS RECYTATORSKI
relacja uczestniczki

Dnia 24 października w Klubie Inteligencji Katolickiej odbyły się

Coroczna kwesta na cmentarzach w Krzyżu i w Mościcach

Tegoroczna kwesta na rzecz ratowania zabytkowych polskich mogił na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie odbyła się 1 i 2 listopada bieżącego roku w godzinach 8⁰⁰-18⁰⁰.

Wśród kwestujących pojawili się również nauczyciele z naszej szkoły, którzy posiadali specjalne identyfikatory i zaplombowane puszki. Ze symboliczną kwotą rozprawdzane były „cegiele”, a zebrane pieniądze zostały przeznaczone na odnowę zabytkowych nagrobków i płyt nagrobnych lwowskiego cmentarza.

Coroczna kwesta jest to nie tylko próba zebrania funduszy na prace konserwacyjne cmentarzy znajdujących się poza granicami ojczyzny, ale także wyrazem naszej pamięci i przywiązania do polskiej historii, tradycji i kultury.

Biorąc udział w tej corocznej akcji wyrażamy również wdzięczność i szacunek dla naszych polskich bohaterów.

Ewelina Męjska

... PORTRET ŻYCIEM PISANY

W dniach 12-16 listopada 2007 uczniowie naszej Szkoły brali udział w miejskiej wystawie biograficznej dotyczącej patronów tarnowskich szkół. Wystawa w auli Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie organizowana była w ramach projektu edukacyjnego Patron mojej szkoły pabrota – portret życia pisany. Wystawa obejmowała prezentację zbiorów i pamiątek będących w posiadaniu Szkoły.

SŁODKIE SŁODKOŚCI

15 listopada odbył się w naszej Szkole tradycyjny już Kiermasz Cukierniczy, podczas którego młodzież sprzedawała własne wyroby i wypieki. W asortymencie można było spotkać pierniki, czekoladki, ciastka, serniki, pysznotki i wiele innych słodkich i najsmakowszych słodkości.

Ku wielkiemu zaskoczeniu nabywcami owych specjałów okazali się nie tylko stali klienci, ale również ci, którzy

czarno na białym

nr 3, luty 2004

CENA 1 ZŁ

♥ STAJESZ SIĘ PIĘKNEM....
I MODELKĄ
♥ WALENTYNKI
♥ JOANNA CH.
♥ WOŚP
♥ A BELFER POWIEDZIAŁ...

Przedstawiamy wywiad z Tomaszem Nowakiem **nowym przewodniczącym naszej szkoły**

Uprawiasz jakiś sport?

Uprawiałem wiele sportów, chociaż najwięcej uwagi zawsze poświęcałem piłce nożnej.

W każdym jakoś potrafiłem się odnaleźć, ale żaden nie sprawiał mi tyle radości, co gra w piłkę.

Jak opisałbyś się w 5 słowach?

Nie jest łatwo opisać siebie, ale myślę, że najtrafniej mogę o sobie powiedzieć, że jestem szczery, pewny siebie, odważny, dokładny i otwarty.



Co chciałbyś robić za 5 lat?

Za 5 lat chciałbym kończyć studia, oczywiście dalej w kierunku ekonomii.

Jakie 3 cechy wymieniliby Twoi przyjaciele, aby Cię opisać?

Znajomi na pewno powiedzą, że jestem szczery, a poza tym pomocny i wiecznie zaspany.

Nie ma dobrych ani złych odpowiedzi, ale jeśli teraz mógłbyś być gdzieś na świecie, to gdzie byś był? Dlaczego tam ?

Myślę, że dobrze się czuję tu, gdzie jestem. Już kilka lat temu wybrałem tę szkołę i na pewno nie mogę powiedzieć, że to był zły wybór. Gdybym był gdzie indziej, to nie poznałbym tak wielu ciekawych ludzi.

Jaki najlepszy film widziałeś w ciągu ostatniego roku?

Mam słabość do komedii i filmów akcji, dlatego poleciłbym "Rekiny wojny", a sam oczywiście czekam na następną część "Star Wars".

Co lubisz robić dla zabawy?

W wolnym czasie spotykam się ze znajomymi, gram w piłkę albo oglądam seriale i filmy.

Wszystko sprawia mi taką samą radość.

Jakie masz plany jako przewodniczący?

Jako przewodniczący samorządu oczywiście chcę cały czas rozwijać naszą szkołę.

Co jakiś czas organizujemy zabawy, ludzie się integrują, więc na pewno chciałbym, żeby było tego więcej.

W międzyczasie będę promował i reprezentował naszą szkołę, tak jak dotychczas.

Mój osobisty cel, to ułatwienie kontaktu pomiędzy samorządem szkolnym, a uczniami każdej z klas, nad czym aktualnie pracuję.

Jak samorząd szkolny planuje sobie poradzić z problem palenia papierosów w toaletach ?

Jesteśmy świadomi problemu i próbowaliśmy już sobie z nim poradzić. Pomimo oczywistego zakazu palenia warto dodać, że duży problem sprawia woń papierosów, która przeszkadza większości uczniów, a jak widać (i czuć) niestety nie każdy potrafi to zrozumieć. W szkole już były podjęte takie kroki, jak rozwieszanie plakatów uświadamiających szkodliwość palenia papierosów - bez efektów, a jako samorząd szkolny nie jesteśmy w stanie tego rozwiązać.

Mamy nadzieję, że pałacy zrozumieją, że pałac szkodzą nie tylko sobie.

Przedstawiamy wywiad z Panią Dorotą Bargieł-Kurowską nowym zastępcą dyrektora naszej szkoły

1. Co Pani najchętniej wspomina z lat nauki w szkole?

Z perspektywy czasu muszę przyznać, że były to bardzo ciekawe i beztroskie lata.

Większość wolnego czasu spędzaliśmy razem - nie przed monitorem komputera czy smartfonu - lecz na bezpośrednich spotkaniach, wielogodzinnych rozmowach czy zabawie. Rodziły się przyjaźnie trwające nawet do dnia dzisiejszego. Wykazywaliśmy większą inicjatywę w organizację życia szkolnego, często wbrew ogólnie przyjętym regułom. Zawsze znajdowaliśmy pomysł, jak obejść te zasady, aby szkolna codzienność nie była nudna (oczywiście za aprobatą nauczycieli). Tego właśnie brakuje mi u „dzisiejszej młodzieży”.

Owszem, niektórzy są bardzo kreatywni, ale chowają swoje pomysły bardzo głęboko, licząc na to, że to ktoś inny urozmaici im życie w szkole.



2. Co skłoniło Panią do objęcia stanowiska dyrektorskiego?

Była to bardzo trudna decyzja, która wbrew pozorom nie przyszła tak łatwo. Z jednej strony bardzo lubię kontakt z młodzieżą i nie chodzi tu bynajmniej o realizację materiału nauczania (niektóre klasy wiedzą o czym mówię), a z drugiej strony motywują mnie nowe, ambitne wyzwania, możliwość współdecydowania o wprowadzanych zmianach. Jeśli więc mogłam spróbować pogodzić te elementy, to czemu nie?

3. Czy Pani rodzina jest dumna z Pani sukcesu?

Rodzina nie odebrała mojego awansu jako sukces. Stanowisko wicedyrektora, to nie tylko prestiż (jak wydaje się większości), to także odpowiedzialność i ciężka praca, a co za tym idzie mniej czasu dla najbliższych. Owszem, są dumni i wspierają mnie w mojej pracy, ale tęsknią za beztroskimi godzinami, jakie mogłam im wcześniej poświęcić.

4. Jak zamierza Pani zapobiec środkom psychoaktywnym występującym na terenie naszej szkoły?

Zgodnie z powiedzeniem, że „lepiej zapobiegać, niż leczyć”, w pierwszej kolejności chciałabym zmotywować wychowawców do rzetelnego przeprowadzania takich lekcji wychowawczych, które dostarczą bardzo obrazowych informacji na temat skutków stosowania środków psychoaktywnych. Wydaje mi się, że młodzież wciąż zbyt mało wie o mechanizmach i następstwach takich zachowań.

Osoby, które niestety nadal będą chciały „pobawić się w kotka i myszkę” muszą wiedzieć, że nie robią na złość konkretnym nauczycielom czy dyrekcji szkoły, lecz samym sobie.

5. Jak Pani sobie wyobraża naszą szkołę za kilka lat?

Mam nadzieję, że będzie to progres zarówno w zachowaniu uczniów, jak i nauczycieli. Chciałabym, aby wszyscy zrozumieli, że tak naprawdę „gramy do tej samej bramki”.

6. Pani ulubiony kolor szpilek?

Szpilki są tym rodzajem obuwia, które sprawia, że kobiety czują się atrakcyjniejsze. Idąc krok dalej – czerwone szpilki dodają charakteru każdej kreacji, więc

7. Pani wymarzone miejsce na wakacje to...?

Wakacje, to czas odpoczynku z dala od codziennych obowiązków. Bardzo lubię łączyć odpoczynek czynny z tzw. „nicnierobieniem”. Uwielbiam widok gór, oglądanych z perspektywy plaży nad ciepłym morzem.

8. Czy jest jakaś książka którą, Pani poleca?

Lubię książki inspirowane faktami historycznymi. Nie zawsze są one „lekkie, łatwe i przyjemne”, ale zawsze nieco dłużej pozostają w pamięci. Przykładem jest cykl książek Theresy Revay (*Biała wilczyca*, *Wszystkie marzenia świata*, *Na drugim brzegu Bosforu*, *Ostatnie lato w Mayfair*) czy też książki Paulliny Simons (*Jeździec miedziany*, *Tatiana i Aleksander*).

Jeżeli szukacie czegoś lekkiego dla relaksu i poprawy humoru – nie będę oryginalna i zaproponuję książki Katarzyny Grocholi, Moniki Szwai, czy Anny Kleiber.

Każdy musi znaleźć swój ulubiony gatunek. Nieważne od czego się zaczyna, ważne, by wyrobić w sobie nawyk czytania.

